

Dyskretną, wypełnioną modlitwą i spokojną muzyką obecność Radia Maryja w pejzażu polskich mediów doceniają młodzi ludzie. Wbrew przyklejanej toruńskiej rozgłośni latce „radio dla starszych osób” młodzież lubi zwalniać tempo narzucane przez świat oraz inne media i wsłuchiwać się w treści i argumenty płynące z fal Radia Maryja.

– Radia zacząłem słuchać w domu rodzinnym, ale naprawdę od każdej strony – i tej technicznej, i treści. Zacząłem je poznawać na studiach w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej. Pracując od pewnego czasu za konsolą Radia Maryja, przez co znam całą ramówkę rozgłośni i jestem zdania, że wbrew potocznym sądom młodzi mogą wiele zaczerpnąć z Radia pod warunkiem, że będą otwarci – mówi nam Przemysław Janik. I wskazuje zarówno na treści religijne pomagające młodym kształtować ducha, jak i informacje oraz analizy poszerzające horyzonty intelektualne.

– Myślę, że bardzo przyjemną formą dla młodych są w Radiu Maryja felietony. Mówi się, że młodym nie chce się dziś czytać. Tu mamy niedługie nagranie, z którego młodzi ludzie mogą w skrócie zaczerpnąć wiedzę o tym, co obecnie dzieje się w świecie, a wszystko to bez narzucania nam jakiegoś zdania, bez propagandy, jedynie strictly obiektywna prawda – wskazuje Przemysław Janik.

M Tylko prawda

Stwierdzenie o spokojnym dociekaniu prawdy, bez agresji, nacisku i atakowania kogokolwiek przewija się we wszystkich rozmowach ze studentami WSKSiM. Dla młodego człowieka, który dopiero kształtuje swoje poglądy, nie do przecenienia jest bazujące na wiedzy uzasadnienie danej tezy. A to esencją stylu komunikacji toruńskiej stacji. Studenci WSKSiM są przekonani, że dzięki temu może być ona ciekawą alternatywą także dla młodych dystansujących się od spraw wiary, gdyż z jednej strony stwarza szanse na jej poznanie, a z drugiej strony przekaz Radia Maryja dotyka wartości uniwersalnych, takich jak dobro, piękno, poświęcenie.

W hałaśliwym zgiełku mediów, które od razu usiłują nastawić słuchacza przeciw komuś, Radio Maryja – w ocenie młodych – stwarza przestrzeń do spokojnej refleksji.

– Jestem na kierunku dziennikarskim. Zawsze staram się poznać daną sytuację z różnych perspektyw, bo tego wymaga dziennikarski warsztat. Po każdej stronie różnych sporów mamy zawsze ludzi dyskutujących na argumenty i tych, którzy chcą jedynie krzyczeć. W Radiu Maryja bardzo cenię właśnie to dostarczanie argumentów. Radio nie wlewa do głowy określonego poglądu na siłę, ale odwołując się do wiary – jako że jest to rozgłośnia katolicka – pokazuje, że dobrą decyzją będzie ta, która jest najbliższa Boga. W Radiu nie ma brutalnej walki, prowokacji, nienawiści, złości, nacisku. Jest jasne przedstawianie swojej perspektywy. Słuchacz może klarownie pojąć dany punkt widzenia i



Przemysław Janik, pracując za konsolą Radia Maryja, odbiera telefony od coraz młodszych osób, które chcą włączyć się np. w modlitwę różańcową

FOT. ARCH. F. JANIKA

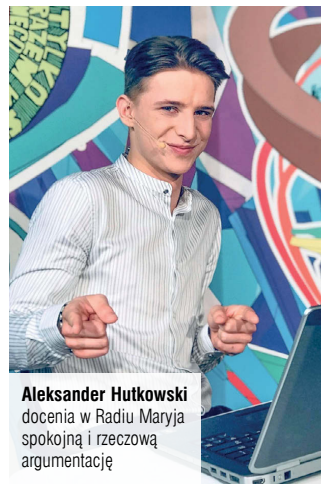
RADIO DLA MŁODYCH

albo go akceptuje, albo nie. Dzięki wysokiemu poziomowi tego przekazu jest w stanie wysłuchać do końca konkretnej audycji, bo wszystko opiera się tu na wiedzy, nie na propagandzie – podkreśla Aleksander Hutkowski, student WSKSiM.

Droga młodzieży z Radiem Maryja jest drogą poszukiwania prawdy, deformowanej obecnie przez inne media

M Młodzi dla młodych

Wspólna droga młodzieży z WSKSiM z Radiem Maryja jest drogą poszukiwania prawdy, tak silnie deformowanej obecnie przez inne media. To także



Aleksander Hutkowski docenia w Radiu Maryja spokojną i rzeczową argumentację

FOT. ARCH. HUTKOWSKIEGO

droga prostych prawd i zasad, jak choćby szacunek do drugiego człowieka, co wyraża się w Radiu w niespotykanej gdzie indziej otwartości na uczestnictwo słuchaczy w audycji i wysłuchanie każdego głosu. – Nie jest tak, że Radio Maryja zamyka się na młodych ludzi. W piątkowej audycji dla młodych „Czas wzrastania” jedna godzina przeznaczona jest dla młodych słuchaczy, którzy mogą dzwonić, pisać SMS-y, wyrażać zdanie na dany temat, dzielić się tym, czym żyją. Młodzi powinni docenić to, że na antenie Radia Maryja mogą się wypowiedzieć, że jest to medium, w którym nikt nie mówi im jedynie, co mają robić, a nie wysłuchuje ich głosu. Jest przeciwnie. Radio Maryja to przestrzeń spotkania – akcentuje Przemysław Janik.

I młodzi to doceniają. Przemysław Janik, pracując za radiową konsolą, coraz częściej odbiera telefony od młodych osób chętnych do odmawiania Różańca i Koronki do Miłosierdzia Bożego. Sektor słuchaczy wybierających toruńską rozgłośnię odmładza się, radiowy zaczn, choć tworzony skromnymi siłami, przemienia kolejne pokolenia.

Edyta Chmielewicz swą przyjaźń z Radiem Maryja zaczęła w rodzinnym domu. Dziś jako studentka WSKSiM nie słucha radia z przyzwyczajenia czy obowiązku, ale z potrzeby. – Jest to głos prawdy, który pozwala rozwijać się zarówno duchowo, jak i intelektualnie. Na studiach w WSKSiM uczymy się, że dziennikarz to sługa prawdy. W swoim życiu coraz lepiej rozumiem, że muszę zabiegać o odkrywanie prawdy, bo ona ucieka dziś młodym, jest fałszowana przez media, co widać choćby przy temacie protestów proaborcyjnych. By się nie pogubić, staram się wsłuchiwać w bardzo konkretne przekazywanie



Edyta Chmielewicz podkreśla, że Radio Maryja pomaga jej rozwijać się duchowo i intelektualnie

FOT. ARCH. E. CHMIELEWICZ

katolickiej nauki społecznej – „Rozmowy niedokończone” i „Aktualności dnia”, dzięki którym dowiadujemy się prawdy o tym, co dzieje się w Polsce i za granicą – zwraca uwagę.

Moi rozmówcy na początku przegrody z Radiem Maryja nie zawsze wybierali audycje skierowane tylko do młodych. Chętnie słuchali programów politycznych czy społecznych, np. „Rozmów niedokończonych”. – Myslę, że tam w merytoryczny sposób ujmowane są tematy ważne – zauważa Marta Słomczyńska, studentka WSKSiM.

Marta – tak jak i inni moi rozmówcy – od początku studiów w WSKSiM korzysta z możliwości praktyk w Radiu Maryja. Dzięki temu od poniedziałku do soboty o godzinie 16.30 na antenie toruńskiej rozgłośni obecne są audycje tworzone przez młodych do młodych, m.in. „Dar i tajemnica”, „Pokój gościnny” czy „Studencka popołudniówka”. – Może to być przekonująca forma dla tych, którzy nie lubią jedynie pouczenia przez starszych – podkreślają moi rozmówcy. W sobotniej „Piosence tygodnia” młodzi poprzez internetowe głosowanie wybierają ulubioną muzykę, która będzie grana na antenie.

Dużą popularnością cieszy się przygotowywana przez młodych audycja „Dar i tajemnica”. Zaproszeni goście – osoby duchowne i zakonne – opowiadają o swoim powołaniu, dzielą się doświadczeniem, które może pomóc innym w obraniu życiowej drogi. – W audycji „Dar i tajemnica” rozmawialiśmy z siostrami zakonnymi, księżmi o ich powołaniu, co radzą



FOT. ARCH. K. GUZA

Krzysztof Guz zwraca uwagę, że Radio Maryja może pomóc młodym ludziom odkryć powołanie



FOT. ARCH. M. SŁOMCZYŃSKIEJ

Marta Słomczyńska prowadziła w Radiu Maryja audycję „Dar i tajemnica”

Radio nie wlewa do głowy danego poglądu na siłę, ale odwołując się do wiary – jako że jest to rozgłośnia katolicka – pokazuje, że dobrą decyzją będzie ta, która jest najbliższej Boga

młodym ludziom, by dobrze potrafili obrać swoją drogę. Wyszukwiałam tych rozmówców, starałam się ułożyć jak najlepsze pytania, by dowiedzieć się jak najwięcej, a poprzez te pytania poznawałam też siebie, bo zadawałam je jednocześnie sobie – wskazuje Marta Słomczyńska. Krzysztof Guz, również student WSKSiM, zwraca uwagę, że dziś, gdy większość młodych ludzi jest zagubiona i ma problem z życiem wiarą, taka audycja może wręcz odkryć przed kimś drogę życia zakonnego czy duchownego.

M Radio inne niż wszystkie

Delikatność i intensywność przekazu, spokój i płomień, wezwanie do aktywności poprzedzonej modlitewną kontemplacją – w odbiorze młodych słuchaczy taki jest przekaz Radia Maryja i rodzi on głęboki, wewnętrzny pokój. Jest to również zasługa kojącej muzyki, która mu towarzyszy. Nie sposób, pisząc o Radiu, nie wspomnieć

o muzyce – tak ważnej dla wielu młodych. – Nie cały styl muzyczny Radia Maryja jest mi bliski, ale doceniam spokojną, subtelną muzykę, która szczególnie wieczorem tworzy bardzo ciekawy klimat, niespotykany nigdzie indziej. Ludzie myślą często, że to muzyka dla starszych, a ona po prostu jest spokojna. W innych stacjach muzyka jest bardzo dynamiczna i powoduje, że słuchacz podświadomie zaczyna robić wszystko szybciej, zapomina o relaksie, a muzyka w Radiu Maryja wprowadza wewnętrzny spokój, rozluźnienie – mówi Aleksander Hutkowski. Młodzi słuchacze doceniają to, że w Radiu Maryja muzyka nie dominuje, a audycje opierają się na rozmowie i nieustannym kontakcie z drugim człowiekiem.

– Czasem znajomi z ironią podchodzą do tego, że pracuję w Radiu Maryja, ale ja się tego nie wstydę. Zawsze odpowiadam im: włącz, sprawdź, posłuchaj, a potem oceniaj – opowiada Przemysław Janik.

W czasach dominacji internetu Radio Maryja pociąga młodych pokorną służbą prawdzie, do jej poznania i życia nią zaprasza innych. Dla młodych, którzy chcą na własny rachunek odkrywać życiowe drogi, kluczowe pozostaje, że jedynym nakazem, jaki płynie z fal toruńskiej stacji, jest nakaz miłości w prawdzie. ●

Beata Falkowska

